Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dn.30 maja 1932 r. 672.

Treść numeru:

----oo§oo----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o stosunkach z Łotwą. "Lietuvos Aidas" Nr.117 z 27.V.32 r.Art.p.t."Rokowania z Łotwą".Streszczenie:

Idea ścisłej współpracy państw nadbałtyckich miała i ma sporo gorących zwolenników. W Kownie, Rydze i Tallinie istnieją towarzystwa litewsko-łotewskie, litewsko-estońskie, łotewsko-litewskie, estońsko-litewskie, łotewsko-estońskie, estońsko-łotewskie, które wiele robią, zwołują corocznie liczne kongresy, ogłaszają rezolucje zbliżenia i jedności i różnemi sposobami starają się spopularyzować ideę jedności. Zrozumiałą jest jednak rzeczą, że zbliżenie i ścisła współpraca między państwami i narodami winne się opierać na wspólnocie takich czy innych interesów. Gdzie wspólnoty takiej niema, lub gdzie nie daje się ona urzeczywistnić, tam zbliżenie, zwłaszcza zaś współpraca trudna jest do osiągnięcia. O wspólnocie polityczno-gospodarczych interesów państw nadbałtyckich dużo mówiono i pisano. Niema potrzeby tego wszystkiego powtarzać. Niestety realizacja współpracy posuwa się ogromnie ciężko.

Estończycy i Łotysze w początkach swego niepodległego istnienia zdecydowani byli zmierzać do unji gospodarczej przez zniesienie przedewszystkiem granic celnych. W 1923 czy 24 r.został podpisany traktat,na mocy którego wciągu 5 lat miała być zrealizowana unja celna między obu krajami. Na papierze wszystko się odbywało gładko. Gdy jednak wypadło zrealizować to, co było na papierze,znalazło się bardzo wiele przeszkód. Obecnie w 8 lat po podpisaniu traktatu unji celnej między Estonją i Łotwą niema i niewiadomo kiedy będzie.

Wprawdzie niedawno znowu się układano i jeżeli wierzyć prasie,ułożono się nietylko wróżnych sprawach handlowych, lecz nakreślono również drogę, po której ma się dążyć do realizacji unji celnej. Niestety,doświadczenie przeszłości nie pozwala otrząsnąć się z pesymizmu nawet w stosunku do tego nowego planu. Szczerze życzyć należy, by plan ten się powiódł.

Stosunki handlowe między Litwą a Łotwą były dosyć ożywione.Łotwa cały czas zajmowała w litewskim handlu zagranicznym trzecie miejsce po Niemczech i W.Brytanji. Długi czas obywała się Litwa bez traktatu handlowego. W 1925 r.podpisano ugodę, opartą na zasadzie największego uprzywilejowania. Wreszcie w 1930 r.podpisano dłuższy pakt handlowy na 2 lata. Jednocześnie dziwną ironją losu obrót handlowy z Łotwą zaczął się zmniejszać. W 1929 r. eksport litewski do Łotwy wyniósł 30,4 milj.lt., w 1930 r. spadł na 22,8 milj.lt., w 1931 spadł na 15,1 m.lt.

W ubiegłym roku Łotwa nietylko podniosła cła, lecz wprowadziła również bardzo ciężkie ograniczenia importowe: zakaz wywożenia pieniędzy zagranicę i kontyngenty.

Dzisiaj, gdy się sprzeda towary do Łotwy, trzeba całemi miesiącami oczekiwać na pieniądze. Dla handlu jest to rzecz nie do zniesienia. Łotewski importer, pragnąc importować musi kupować walutę obcą. Handel walutami obcemi jest kontrolowany i bardzo ograniczony. Nie otrzymując waluty, kupiec łotewski nie może jechać na Litwę dla zakupu, nie może importować. Obok ograniczeń pieniężno-walutowych, Łotysze wprowadzili kontyngenty importowe. Jest to rzecz jeszcze gorsza niż ograniczenia walutowe, gdyż pragnąc importować towary do Łotwy trzeba otrzymywać za każdym razem specjalne zezwolenia. Zezwolenia te zaś wydaje się z wielkim trudem. Jasną jest rzeczą, że tego rodzaju środki musiały bardzo ujemnie się odbić na eksporcie litewskim do Łotwy.

Mimo, że w roku ubiegłym eksport litewski do Łotwy wyniósł zaledwie połowę sumy eksportu z 1929 r., lecz mimo to w styczniu r.ub. eksportowała Litwa do Łotwy na sumę 1.786 tys.lt. Tymczasem w r.b. w tym samym miesiącu eksportowała Litwa do Łotwy zaledwie za 283 tys.

In.słowy w r.b. eksport do Łotwy spadł sześciokrotnie w porównaniu z r.ub., zaś dwunastokrotnie w porównaniu z 1929 r. Oto są wyniki ograniczeń walutowych.

Tego rodzaju środki zastosowane przez Łotwę obróciły w niwecz postanowienia traktatu z 1930 r.Możnaby było milczeć o ile Litwa postępowałaby w podobny sposób w stosunku do Łotwy.Wtedy oba kraje kroczyłyby do politycznej izolacji jednakowo. Jednak tak nie jest. Litwa nie ogranicza ani wysyłania pieniędzy ani handlu walutami, jak również nie stosuje systemu kontyngentów. In.słowy Litwa przestrzega traktatu handlowego z 1930 r., zaś Łotwa, acz formalnie od traktatu nie odstąpiła, praktycznie działanie jego zawiesiła.

[illegible]

Zakaz eksportu pieniędzy ma jeszcze jedną bardzo bolesne następstwo, mianowicie strata zarobków robotników litewskich na Łotwie. Znany jest wypadek skonfiskowania pewnej służącej Litwince uciułanych przez nią w czasie kilkuletniej służby 900-set łatów, które chciała przewieźć do Ojczyzny.

Jest rzeczą zrozumiałą, że rząd łotewski czyni to wszystko nie ze złej woli, a pod naciskiem kryzysu gospodarczego. Należy przeto szukać wyjścia, któreby nie było jednostronne i któreby dało się przyjąć w obu krajach. Spodziewać się należy, że wysiłki delegacji litewskiej, która się właśnie udała do Rygi, znajdą odpowiednie poparcie strony łotewskiej i doprowadzą do pomyślnego wyniku.

S t o s u n k i n a d B a ł t y k i e m w u j ę c i u c z ł o n k a p a r l a m e n t u a n g i e l s k i e g o B o s s o m a. "Lietuvos Aidas" Nr.117 z 27.V.32.Art.p.t."Bossom o państwach nadbałtyckich"; Streszczenie:

Jak podaje Elta, członek parlamentu angielskiego Bossom przesłał redaktorowi "Times" list, w którym proponuje W.Brytanji rozwój stosunków handlowych z państwami nadbałtyckiemi. W liście swym Bossom m. in.oświadczył, że trzy państwa nadbałtyckie Łotwa, Litwa i Estonja są pod pewnym względem tworami Anglji i jej wychowankami. Państwa te powstały po wielkiej wojnie, jako jej skutek. W ciągu ostatnich 13-tu lat traktat wersalski niejednokrotnie był ostro krytykowany. Jednak wytwór traktatu wersalskiego - państwa nadbałtyckie nie zawiodły nadziei tych, którzy traktat opracowywali. Stałość, postęp i zaufanie do siebie tych państw, siłą rzeczy obala teorję, jakoby w 1918 i 19 r. wszyscy mężowie stanu powarjowali.

Wielka Brytanja jedna z pierwszych uznała suwerenność i niezawisłość nowopowstałych państw nadbałtyckich i pozdrowiła je z powodu przyjęcia do Ligi Narodów. W.Brytanja państwom tym dopomogła finansowo i politycznie. Sam Bossom ma miłych znajomych między oficjalnymi reprezentantami i prywatnymi obywatelami wszystkich trzech republik nadbałtyckich i może śmiało orzec, że wszystkie państwa nadbałtyckie są względem W.Brytanji i narodu brytyjskiego przyjaźnie ustosunkowane. Państwa nadbałtyckie podobnież jak Danja chciałyby, aby handel ich z W.Brytanją był mniej jednostronny, a przez to trwalszy. Państwa nadbałtyckie pragną ściślejszej współpracy kulturalnej. Rozpatrują one sprawę używania języka angielskiego,jako drugiego języka. Państwa nadbałtyckie gorąco witają każdy wysiłek w kierunku stworzenia nowych więzów językowych, handlowych i osobistych.

6 miljonów ludzi, zamieszkałych w Litwie, Łotwie i Estonji,ludzi oszczędnych, pracowitych i niezwykle trzeźwych posunęło się znacznie po drodze, prowadzącej do stworzenia wzorowych republik ze zbilansowanemi budżetami, po drodze racjonalnego rozwoju rolnictwa i przemysłu, żeglugi i nieagresywnej lecz mocnej świadomości państwowej.

Wzorem Danji poczynają one rozumieć, jak niepewny jest handel, w którym eksport tak bardzo przewyższa import. Zdaniem Bossoma, państwa nadałtyckie stanowią dobry rynek dla towarów i produktów angielskich. W.Brytanja mogłaby zwłaszcza eksportować do państw nadbałtyckich maszyny rolnicze, tkaniny, węgiel kamienny a zwłaszcza śledzie. Obecnie państwa nadbałtyckie importują do W.Brytanji za 11 mil.f.st., zaś eksportują za 2.200 tys.f.st. Różnicę tę chcą wyrównać same państwa nadbałtyckie. Chętnie one przyjęłyby angielskich komiwojażerów i agentów i skorzystałyby z każdej okazji zapoznania się z wyrobami angielskimi. Wielką rolę może odegrać w tem wystawa przemysłu angielskiego, jaka ma być otwarta w Kopenhadze. Tę wystawę w całości lub w części przenieść do Kowna, Rygi czy Tallina - oto wielka okazja dla Anglików. Być może, że nie dałaby się ona wprawdzie zrealizować.Anglicy winni jednak odpowiednio rozreklamować wystawę kopenhaską w państwach nadbałtyckich. Każda jednostka na Litwie, Łotwie czy Estonji powinna wiedzieć o tem, że w Kopenhadze odbywa się wielka wystawa. Musi się też udzielić ulg i pozwolić tysiącom osób z Litwy, Łotwy i Estonji zwiedzić wzmiankowaną wystawę.

W post scriptum do swego listu Bossm oświadcza, że w pismach londyńskich zamieszczony został telegram z Kowna ze skrótem artykułu wstępnego jednego z najpoważniejszych pism kowieńskich. W artykule tym zachęca się importerów litewskich do czynienia zakupów w W.Brytanji, stanowiącej najważniejszy rynek dla eksportu litewskiego.

Na list Bossoma odezwał się na łamach "Timesa" przedstawiciel litewski w Londynie p.Sidzikauskas i łotewski konsul generalny tamże. P.Sidzikauskas konstatuje w swym liście, że p.Bossom całkiem słusznie iterpretuje nastroje, panujące obecnie wśród kupców i przemysłowców litewskich i odźwierciadlające chęć ściślejszego zbliżenia ekonomicznego z W.Brytanją. Dużo pozostaje do zrobienia w tym kierunku, lecz odkąd W.Brytanja zrzekła się standartu złota, importerzy litewscy okazują wciąż wzrastającą skłonność do zakupu angielskich towarów. Odbywają się rokowania z firmami angielskiemi w sprawie urządzenia stacyj automatycznych w Kownie, Kłajpedzie i innych miastach. Do Anglji wysłano delegację w sprawie zakupu aparatury do Radjostacji kowieńskiej. Pozatem przedstawiciel M-stwa Komunikacji przybędzie wkrótce do Anglji dla zakupu węgla kamiennego przez czynniki litewskie w Anglji. W tych dniach spółka litewska zakupiła dwa statki angielskie. Pozatem od czasu do czasu zakupuje się rasową nierogaciznę angielską w znacznych ilościach.

P.Sidzikauskas całkowicie przytakuje projektowi p.Bossoma zapoznania się kupców litewskich z firmami angielskiemi za pośrednictwem kopenhaskiej wystawy. O ile kupcy litewscy przekonają się o wyższej jakości angielskich towarów i o dostępności cen, to eksport W.Brytanji do Litwy wzrósłby niezwłocznie.

Rząd litewski dokłada wszelkich starań, by zbliżyć się ekonomicznie i kulturalnie z W.Brytanją.

K r o n i k a .

D o k o ł a r o k o w a ń ł o t e w s k o - l i t e w s k i c h . "Dzień Kowieński" /Nr.117/: Jak podaje Elta, obecny stan litewsko-łotewskich rokowań handlowych przedstawia się pomyślniej niż w pierwszych dniach. 25 maja Łotysze doręczyli delegacji litewskiej swój projekt w sprawie uregulowania omawianych zagadnień. W kołach obu delegacyj oświadcza się, że iż rokowania doprowadzą do porozumienia.

S p r a w a r o k o w a ń l i t e w s k o - b e l g i j s k i c h . Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.118/, rokowania litewsko-belgijskie w sprawie zakupu przez Belgję materjału leśnego wzamian za szyny kolejowe nie zapowiadają się pomyślnie ze względu na uciążliwe warunki, stawiane przez Belgów.

R a d j o k o w i e ń s k i e o W i l n i e ./Dn.24.V.32 r."Uciemiężone Wilno".w jęz.litewskim/. Jeden z prelegentów Zw.Wyzw. Wilna mówił na temat wypadków majowych. Cytując wystąpienia "Vilniaus Rytojus", prelegent stwierdził, iż w r.b. nikt w Polsce nie obchodził rocznicy przewrotu majowego. Omawiając stosunki społeczne w Polsce, prelegent zaznaczył, że Polska nie posiada prawdziwej demokracji. Mogłoby się zdawać, że np.członkowie "Klubu Włóczęgów" w Wilnie, tacy, jak Testis i in. są demokratami przychylnie nastrojonymi względem Litwy. W rzeczywistości jednak wszystko to są pseudo demokraci, którzy na gruncie uczuć nacjonalistycznych zawsze pozostaną zaborcami.

S p r a w a z w o l n i e n i a P l e c z k a j t i s a ."Lietuvos Žinios" /Nr.117/: Dn.20 maja r.b. władze niemieckie uwolniły z więzienia lit.emigranta politycznego Heronima Pleczkajtisa. Chwilowo Pleczkajtis zamieszkał w Berlinie.

Jak wiadomo, Pleczkajtis odsiadywał karę za nielegalne przekroczenie granicy niemieckiej, oraz za przychwytanie go z bronią i materjałami wybuchowemi.

S p r a w a l i t . - b e l g i j s k i e j k o n w e n c j i k o n s y l j a c y j n o - a r b i t r a ż o w e j ."Lietuvos Žinios"/117/: W tych dniach p.Klimas udał się do Brukseli w celu dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych lit.,belgijskiej konwencji konsyljacyjno-arbitrażowej.

Konwencja ta została zawarta dn.24.IX.30 r. w Genewie. Pozatem p.Klimas zamierza nawiązać z władzami belgijskiemi pertraktacje w sprawie zwiększenia kontyngentów.